

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzay 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena
egzemplarza
pojedynczego

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Po podróży Min. Sikorskiego.

Warszawa, 11 listopada.

Rząd Władysława Grabskiego w dziedzinie swej polityki zagranicznej spotkał się z pewnej strony z zarzutem, że wzmocnił on wprawdzie nasze stosunki z Anglią, podczas pobytu Min. Skrzyńskiego w Genewie, ale zaniedbał za to a nawet osłabił ściśle węzły łączące nas dotychczas z Rzeszą i Francuską. Rezultaty paryskiej podróży gen. Sikorskiego wykazują, że zarzut ten był zupełnie bezpodstawny.

Z jakimiż bowiem zamiarami Minister Spraw Wojskowych pojechał i z czym powrócił?

Z natury piastowanego przezeń urzędu misja gen. Sikorskiego obejmowała kwestje, interesujące dowództwa obu sprzymierzonych armji, polskiej i francuskiej. Ale niejedyn polityk kawiarzani z tych, co to stale chcą imponować „wiadomościami z najkompetentniejszych źródeł”, robił tajemniczą minę, przymrużał chytrze jedno oko i mówił do sąsiada przy stoliku: „Nie wierz Pan dziennikom. Tam za sprawami wojskowymi siedzi polityka...” A sąsiad, spoglądający z pobożnym podziwem na „w tajemniczonego” rozmówcę, zachodził w głowę, co to za arkan polityki roztrząsano przy zielonym stoliku w Paryżu.

„Dobrze poinformowany” jego mość, który tak dowodził, słyszał gdzieś, że dzwonił, ale nie wiedział w którym kościele. Zdaje się bowiem nie ulegać wątpliwości, że istotą narad między Min. Sikorskim a dostojnikami francuskimi były sprawy wojskowe obu sprzymierzonych krajów i ich wspólne bezpieczeństwo, uwarunkowane środkami, zabezpieczającymi je przed wszelkim możliwym napadem. Wielką część obrad stanowiły tu kwestje obrony morskiej, zwłaszcza budowa portu w Gdyni. Albowiem — jak się wyraził sam gen. Sikorski w wywiadzie udzielonym PAT — „jest rzeczą najzupełniej zrozumiałą, że Rząd polski, mając trudności w Gdańsku, uzupełnia swój dostęp do morza, budując port handlowy w Gdyni. Nasza skromna marynarka wojenna znajdzie tam również swoją bazę morską. W sytuacji strategicznej korytarza gdańskiego było by lekkomyślnością, gdybyśmy bazy tej nie ufortyfikowali. Oto dlatego interesowałem się urzędzeniami nowoczesnych portów francuskich”.

Tyle co do spraw wojskowych. A polityka? Tutaj także może wszystko wywnioskować z wy-

I w Hiszpanji działali agenci sowieccy.

Rozruchy w Barcelonie zorganizowała Międzynarodówka komunistyczna.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 14. listopada.

Wedle nadeszłych wiadomości z Hiszpanji, powstanie, które wybuchło przed kilku dniami w Barcelonie, zostało zorganizowane przez agentów moskiewskiej „międzynarodówki komunistycznej”.

Stwierdzono, że sowieci rozwinięły w ostatnim czasie wzmoczoną propagandę rewolucyjną w Hisz-

panji, szczególnie zaś agitacją komunistyczną objęła załogi wojskowe. Do dyspozycji powstańców znajdowały się duże zapasy amunicji i broni oraz znaczne kwoty pieniędzy, dostarczone przez działaczy „kominternu”. Wśród aresztowanych organizatorów powstania ujęto kilku agentów moskiewskich.

jaśień gen. Sikorskiego. „Rozmowy przeprowadzone w Paryżu — świadczył Minister — do wywołania uzgodnienia poglądów na przystosowanie istniejących pomiędzy nami a Francją stosunków, opartych pomiędzy innymi na trwałej i żywotnej wspólnocie wzajemnego bezpieczeństwa obydwóch państw z łokiem uchwał i dążeń V-go zebrań Ligi Narodów”.

Tu więc mamy moment polityczny, który z natury rzeczy musiał wyłonić się w czasie narad paryskich. Skoro bowiem omawiano tam sprawy obrony Polski i Francji, wynikające z przymierza wojskowego obu krajów, to także można było pominąć tak aktualny od czasu ostatniej sesji L. N. problem rozbicia międzynarodowego? A że sojusz polsko-francuski ma charakter naprawdę obronny a więc czysto pokojowy, więc obrady paryskie nie mogły wywołać żadnego dysonansu z tendencjami zgromadzenia genewskiego.

Misja, poruczona Min. Sikorskiemu przez Premiera w porozumieniu z Ministrem spraw zagr., została uwieńczona pełnym powodzeniem. Gen. Sikorski powrócił z Paryża, osiągnąwszy tam wszystkie omawiane cele. W ten sposób wbrew zdaniu malkontentów Rząd polski dowiódł, że działając na terenie genewskim w harmonii z państwami zachodnimi, zmierzającymi ku szczytnym ideałom wieczystego pokoju — równocześnie nie traci z oczu rzeczywistości i liczy się w całej pełni z realnymi warunkami, w których owe ideały mają być urzeczywistniane. Idealizm celu i realizm wiodących doń środków — oto charakterystyka akcji naszej polityki zagranicznej i współpracy francusko-polskiej. A najlepszym horoskopem wyników tej współpracy jest fakt, że Min. Sikorski spotkał się w Paryżu z takim pełnym zrozumieniem zamierzeń Polski i z takim go-

Varsoviensis.

NAJWYŻSZE UZNANIE DLA MIN. SIKORSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. listopada. (Z.)

Na ostatniej Radzie min. wysłuchano referatu min. Sikorskiego o jego działalności we Francji. Rada min. przyjęła sprawozdanie gen. Sikorskiego do wiadomości i wyraziła mu najwyższe uznanie.

DEFICYT TEATRÓW WARSZ.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 14. listopada. (Z.)

Według preliminarza budżetowego miasta Warszawy na r. 1925, teatry miejskie mają około 2 milj zł. deficytu.

Fatalne błędy naszej statystyki.

WYKAZY NASZE GORSZE OD ZABOJCZYCH. — JEDYNIENIE DZIELNICA PRUSKA STOI NA WYSOKOŚCI ZADANIA.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).

I.

Warszawa, w listopadzie 1924 r.

Rocznik statystyki danego państwa zawiera usystematyzowane główne wyniki badań statystycznych danego państwa, jest więc jakby egzaminem jego statystyki.

Gdy na mocy ostatniego rocznika statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej wydanego za r. 5-ty istnienia niepodległego Państwa Polskiego mamy wydać sąd o naszej statystyce, to sąd ów będzie musiał wypaść dla niej bardzo ujemnie. Nasz rocznik statystyczny należy do najgorszych w Europie. Pojmujemy dobrze, że nie możemy dać tej obszernej retrospekcji, jaka podaje The Statistical Abstract of United States, nie może dać tych pełnych danych oraz bogatego działu porównawczego, jaki nam daje Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich, pojmujemy, że rocznik nasz może być dorównywał

ODCZYT MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W KRAKOWIE.

Warszawa, 13. listop. (Tel. G. L.)
Marsz. Piłsudski wyjeżdża 14. bm. do Krakowa celem wygłoszenia tam odczytu pt. „Pierwsze dni Rzeczypospolitej”.

MIANOWANIE POSŁA POLSKIEGO W MOSKWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. listopada. (Z.)

Korespondent Wasz dowiadyuje się, że w kołach rządowych zapadła już ostatecznie decyzja co do osoby przyszłego posła naszego w Moskwie. Będzie nim b. dyrektor departamentu polit. MSZ. prof. dr. Kętrzyński. Nominacja prof. dra Kętrzyńskiego została już podpisana. Wobec tego sprawa podniesienia poselstwa polskiego w Moskwie do rangi ambasady nie jest w tej chwili aktualna.

OBNIŻENIE STOPY PROCENTOWEJ BANKU POLSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. listopada. (Z.)

Korespondent Wasz dowiadyuje się, że sprawa obniżenia stopy procentowej w Banku Polskim jest na dobrej drodze. Rada Banku postanowiła zwołać w tej sprawie nadzwyczajne posiedzenie Rady, które odbędzie się przed upływem bm., lub z początkiem grudnia. Według informacji Waszego korespondenta, obniżenie stopy procentowej będzie z 12 na 10%.

statystycznemu rocznikowi Finlandji. Finlandja bowiem od lat wielu posiada dobrze zorganizowaną statystykę, my zaś musimy ją organizować. Przy organizowaniu jednak naszej statystyki popełniono tak fatalne błędy, że pod względem wiadomości statystycznych z różnymi dziedzin naszego życia wiele prowincji polskich znajduje się w gorszej pozycji, niż przed wojną, gdy był one objęte obcą statystyką.

W roczniku statystycznym Rzeczypospolitej Polskiej za rok 1923 uderza nas nieprzyjemnie brak danych o ruchu ludności Polski powojennej. Rocznik podaje tylko ruch naturalny ludności b. dzielnic pruskiej za r. 1920 oraz 1921, 1922 i 1923. Jakkolwiek w rocznikach niemieckiej statystyki można było znaleźć dane o ruchu ludności Poznańskiego i Prus Wschodnich przed wojną i w czasie wojny redakcja rocznika nie zrobiła

potrzebnych zestawień porównawczych. Przyczem opuściła nawet dane o ruchu naturalnym ludności za r. 1922 w pro mille, podała zaś tylko dane absolutne za 4 kwarty 1922 r.

Co się tyczy innych dzielnic podane zostały dane ruchu ludności ważniejszych miast za 1921 i 1922 r., mianowicie Warszawy, Łodzi, Krakowa i Sosnowca.

Przed wojną posiadaliśmy dane odnośnie do ruchu ludności województwa Galicji, a nawet wszystkich gubernji zaboru rosyjskiego. Wprawdzie dane gubernjalnych komitetów statystycznych w Rosji oraz centralnego statystycznego komitetu w Królestwie nie były ścisłe, jednak wobec tego, że wykazywały wahanie się urodzin i śmiertelności, które zawsze wyjaśnić było można konjunkturą gospodarczą kraju oraz danego roku, należy uznać, że granica błędów rosyjskiej statystyki ruchu ludnościowego nie była zbyt wielką. Nasz Główny Urząd Statystyczny pragnął bardzo dokładnej statystyki, nie zadowolił się więc domaganiami periodycznych wykazów parafjalnych. Bez zażądał od parafij, spełniających funkcje urzędów stanu cywilnego, wykazów indywidualnych o każdym wypadku. W rezultacie nie otrzymał żadnych wykazów i najzupełniej zdezorganizował naszą statystykę ludnościową. Pragnęliśmy robić jak najlepiej, pragnęliśmy iść wzorem Niemców, nie posiadając sprzężonej niemieckiej administracji, ani tego poczucia obowiązku do spełniania zleceń państwa, jakie cechują Niemców. Stąd tylko b. dzielnica pruska, która nie wyzbyła się swego wyszkolenia przedwojennego dostarcza dane. Wielkie też miasta, posiadające swe biura statystyczne, prowadzą statystykę ruchu ludnościowego, co częściowo zostało wykorzystane przez rocznik statystyczny. Powiedzieliśmy częściowo, gdyż jakkolwiek statystyka miejska głównych miast podaje ruch ludności według wyznań, rocznik Gł. Urz. Statystycznego tego nie wykorzystwał, chociaż ważnym jest wiedzieć, czy i jaka zachodzi różnica w ruchu naturalnym ludności chrześcijańskiej i żydowskiej.

Wł. Sudnicki.

Nagroda Nobla dla Wł. Reymonta.

Sztokholm, 13. listopada. (Tel. G. L.) Akademia szwedzka przyznała nagrodę Nobla w dziale literatury na rok 1924 Władysławowi Reymontowi za powieść „Chłopi“.

Poseł Thugutt wicepremierem.

KONFERENCJA PREMIERA Z POSŁEM CHACIŃSKIM. — GENERAL MAJEWSKI POZOSTAJE NA SWOJEM STANOWISKU.

Warszawa, 23. listopada. (Tel. G. L.) Ag. Wschodnia donosi: P. Thugutt przyjął stanowisko wiceprezesa gabinetu Grabskiego.

Warszawa, 13. listop. (Tel. G. L.) W sprawie rekonstrukcji gabinetu nie powzięto dotychczas żadnej decyzji. Pan Premier nie przedstawił jeszcze Panu Prezydentowi żadnej ze zgłoszonych dymisji, wskutek czego wszyscy trzej Ministrowie, którzy zgłosili chęć ustąpienia, tymczasowo urzędują nadal. W ciągu dnia jutrzejszego można oczekiwać wyjaśnienia sytuacji, wytworzonej wskutek zgłoszonych dymisji.

Warszawa, 14. listop. (Tel. G. L.) Sprawa rekonstrukcji gabinetu nie została jeszcze całkowicie rozwiązana. Premier Grabski konferował wczoraj z posłem Chacińskim w

sprawie objęcia teki Min. spraw wewn. Wywołało to liczne komentarze w kuloarach Sejmu. Pos. Chaciński odpowiedział jeszcze nie dał. Przypuszczają, że wypadnie ona odmownie.

Warszawa, 14. listop. (Tel. G. L.) Pisma tutejsze donoszą, że Premier Grabski nakłaniał Min. pracy Darowskiego do pozostania na stanowisku jeszcze przed zgłoszeniem prośby o dymisję. Usiłowania te zostały podtrzymane do obecnej chwili.

Warszawa, 14. listop. (Tel. G. L.) Wiadomość o dymisji Wiceministra spr. wojskowych gen. Majewskiego nie zgadza się z prawdą. Ustępuje natomiast szef kancelarii tego Ministerstwa gen. Szpakowski.

SPRAWA TRAKTATU HANDLOWEGO POLSKO-LOTIEWSKIEGO.

Ryga, 13. listopada. (Tel. G. L.) „Riga Nachr.“ wyrażają ubolewanie nad faktem, iż rokowania w sprawie zawarcia polsko-łotewskiego traktatu handlowego dotychczas nie zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Deklaracja min. Skrzyńskiego — pisze dziennik — wskazuje na styczność interesów gospodarczych Polski i państw bałtyckich. Wyjaśnienia ministra w sprawie Klajpedy i Libawy są zupełnie trafne i wszelkie nieporozumienia wśród państw bałtyckich muszą się odbić na nich niekorzystnie zwłaszcza pod względem gospodarczym.

STAN ZDROWIA ISMETHA PASZY

Konstantynopol, 13. listopada. (Tel. G. L.) W stanie zdrowia Ismetha paszy nastąpił zwrot niepokojący. Z Konstantynopola wysłano dwóch lekarzy do Angory.

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY KOMUNISTYCZNEJ PRZECIW TROCKIEMU.

Moskwa, 13. listop. (Tel. G. L.) Z okazji ogłoszonej tu niedawno książki Trockiego pt. „Rok 1917“, Związek młodzieży komunistycznej ogłosił deklarację przeciw Trockiemu, zarzucającą mu, że zajmuje stanowisko jaskrawo sprzeczne ze stanowiskiem kierowniczej organizacji partyjnej i postanowieniami ostatniego kongresu III. Międzynarodówki. Trocki staje po stronie elementów oportunistycznych, bagatelizując rolę partii w przewrocie i wysuwając na plan pierwszy swoją osobę. Związek młodzieży komunistycznej stwierdza, że artykuły i wystąpienia Trockiego przynoszą szkodę dziełu bolszewickiego wychowania młodzieży.

MIEDZYMINISTERIALNE OBRADY.

Warszawa, 13. listopada. (Tel. G. L.) W Ministerstwie spraw wewnętrznych rozpoczęły się obrady międzyministerjalne pod przewodnictwem Ministra spraw wewn. Hübnera, z udziałem Ministrów Miastaszewskiego, Darowskiego, Kiedrnia, Rybczyńskiego, Tytki, Jucnickiego i wiceministra Raczyńskiego i innych wyższych urzędników w sprawie ustalenia zakresu i innych pełnomocnictw, jakie mają otrzymać wojewodowie królewscy w rezultacie wniosków ostatniego zjazdu tych wojewodów.

POSCIG ZA BANDYTAMI Z POD LEŚNEJ UKOŃCZONY.

Warszawa, 13. listopada. (Tel. G. L.) Akcja pościgowa za bandytami, którzy urządzili napad na pociąg pod Leśną, została ukończona. Przyczyniła się ona do gruntownego oczyszczenia od podejrzanym elementom najczystszych okolic miejsca napadu. W rezultacie przeprowadzonych dochodzeń dokonuje się i dokonano dużej ilości aresztowań. Pomędzy aresztowanymi znajduje się kilku hersztów bandy, sześć podejrzanych i współuczestników napadu oraz szereg innych opryszków, którzy w ten lub inny sposób wspierali akcję bandytów. Bandytów, którym udowodniono udział w napadzie, oddano pod sąd porazny.

KRWAWE STARCIE KOMUNISTÓW Z WOJSKIEM W GRECJI.

Bukareszt, 13. listopada. (Tel. G. L.) Rad. Orient. Wedle wiadomości z Aten, panuje tam oburzenie wywołane przemówieniem przedstawiciela bolszewików, który zwracał się przeciw pewnym osobistościom greckim. Prasa domaga się od rządu przedsięwzięcia odpowiednich kroków. Wedle wiadomości z tych samych źródeł, opinia publiczna doprowadzona jest do rozpaczy wystąpieniami bolszewickimi. Ostatnio wykryto wielu agentów komunistycznych, mających rozkazy podlegania do buntu. W Kavalii nastąpiło krwawe starcie między komunistami a oddziałami wojskowymi.

Felieton „Gazety Lwów.“ z d. 15. XI. 1924

Uśmiech starożytności

„ZŁOTY OSIÓŁ“ po polsku

Apulejusz i jego dzieło.

II.

Przed Portykami Malowanym w Atenach kuglarze potykali ostre miecze kawalerskie. Wiedźmy zmieniały swych niewiernych kochanków w bobry, bo te, uciekając przed myśliwcami, odgryzały własne przyrodzenie. Skąpy na kupach śmiecia wylęgał wory złota, a wytworzone damy jadały przy stołach z drzewa cytrynowego, połyskujących inkrustacjami z kości słoniowej. Strudżonym podróżnym smakowały fiaczki z nadzianką, a miłutkim pokofoweczkom pocałunek wyciśnięty u nasady włosów. W lasach żerowały smoki, chciwe słodkiego mięsa młodych parobków. Po rdzawych polach przechadzała się „jesień moshczem winnym szumiąca“, a w rzeźniczych kotlinkach paliła się „ciemna pupera błyszczących rż“. Na szczytach stromych skał try-

skaly źródła, które lecąc po stokach, wyrzucały srebrne fał, nad rzekami zaś zielona trzcina, pod dotknięciem wiatru, odzywała się głosem wieszczym. Wiadomo było, że za usługę, oddaną pani Venus, otrzymać można w nagrodę od samej bogini „siedem słodkich pocałunków, a jeden najslodszy, bo z pieczołliwym językiem przytknięciem“. Albowiem nad światem po dawnemu panował pewien „lobuz skrzydlaty i nicpoń, co nałogami swemi zlepił obyczajność publiczną obrazając, w strzały i żagwie zbrojny, po cudzych domach nocami się szasta, każdego małżeństwa w azadła pociąga, bezkarnie tyle hultajstw broi, dobrego zasieć niczego nie wymyśli...“ Wiecie, kto taki? — Amor! I jeszcze jeden, najprzedniejszy z bogów, Gelo, najmilszy towarzysz Bakchusa, otyły, czerwony, rozrehotany sam bóg Śmiech!

Obu tym bóstwom poświęcił Apulejusz swą najlepszą, najcudniejszą książkę. Była wtedy bielutka, obrzeżona purpurowym szlakiem a gładkie kartki dzwigały na sobie leciuchny ciężar czarnych kształtnych liter. Nie wyciągniętych

zgrabnym duktem umiejętnego słyby. Taką ją czytał cesarz A'binus i Marjusz Epikurejczyk (ten z powieści Waltera Patera), i taką sprzedawano w wytwornych księgarniach na Argiletum w Rzymie i po całym świecie łacińskim: w hi zpańskiej Sewilli, w gallijskim Bellovacum, w greckiej jeszcze zawsze Marsylii, a nawet w Wiedniu, w tej dalekiej Windobonie, która patrzyła na śmierć najlepszego z imperatorów. Na grzbiecie książki połyskiwał ozdobny ozdobny napis: „Asinus aureus sive Metamorphoseon libri XI“ — „Złoty osioł albo Przemian ksiąg XI“. A gdy złocenia na grzbiecie speizły, i wytarty pergamin pokrył się liszajami starości, wśród głębi nowego życia, pod opalcem światłem romańskiego okna mnich pracowity krzątał się nad pulpitem, żeby dać świeży i czysty odświeżony napis, które nieraz z trudem rozumiał. I nie słysząc dzwonka wołającego na modlitwę, pełen niepokoju i westchnień do Matki Przenajświętszej o pomoc w swym pięknym trudzie, ubierał w ciemny habit liter afrykańskim słońcem pijane słowa — sam o tem nie

wedząc — zaludniał się całą tłumem widm zmyślowych. W noy przychodziły doń jawnie, i czuł się wówczas, jak to być może, iż w jego izdebce, wybielonej słodką ciszą pobożnych medytacji odnawia się ucieśna historia męża, siedzącego na dnie beczki. Przeor mówił, że to sprawa czarta i zalecał mu skuteczne modlitwy, które sam niedawno z Rzymu przywiózł.

Białe, drzące dłonie mnichów — niechaj będą błogosławione! — oddały nam tę książkę, która przecież mogła zginąć w pożarze starożytności, czyniąc świat o jeden uśmiech uboższym. Ocałała. Była koło nas, a myśmy jej nie znali. Była najpierw wyleciała z niej owa bań skrzydłata o Amozie i Psyche, która rozplynęła się z tem i purpurą po stopach i ścianach rafałowskiej Farnesiny. Wszyscy towarzyszyli udreżonej dziewczęce, sukającej swego boskiego kochanka, rzadko zaś kto przyłączył się na czwartego do trzech zdronzonych wędrowców, włokących się po pagórkach i mokradłach Tessalii. Jak dalece ci „wszyscy“ nie mieli racji, przekonacie się sami.

LUDWIK ZAWADZKI

Dom spedycyny i komisowy

We Lwowie ul. Sobieskiego I. 5. I. piętro. — Rok założenia 1910. Tel. 33.

**P. ARCISZEWSKI SEKRETA-
RZEM AMBASADY W PARYŻU.**
Warszawa, 14. listopada. (Z.)
(Telefonom od naszego korespondenta)
Sprawa zainstalowania w Paryżu
ambasady polskiej **dobiega do koń-
ca.** Pierwszym sekretarzem amba-
sady zostanie mianowany p. Arci-
szewski z delegacji polskiej przy
Lidze Narodów.

PRAWDA O ZAMACHU NA WO- JEWODĘ POMORSKIEGO.

(Telefonom od naszego korespondenta).
Warszawa, 14. listopada. (Z.)
Jedno z pism porannych warszaw-
skich podało wczoraj sensacyj. wiadomo-
ść, że **radca województwa po-
morskiego w Toruniu p. Popiel**
strzelił do wojewody dra Wach-
owiaka. Korespondent Wasz otrzy-
muje z kół rządowych **miarodajne**
wyjaśnienia, iż wiadomość ta wy-
maga o tyle sprostowania, że ur-
zędnik ów istotnie strzelał, ale na
ulicy. Urzędnik ten był mocno pod-
питы i zranił lekko policjanta w
momencie, kiedy przechodził woje-
woda. Stąd powstała pogłoska, że
na wojewodę pomorskiego wykona-
no zamach. Min. spraw wewn. na-
kazało śledztwo. Wojewoda Wa-
chowiak przybył wczoraj do War-
szawy.

Warszawa, 13. listopada. (Tel. G. L.)
Wiadomość o rzekomym zamachu na wo-
jewodę Wachowiaka w Toruniu jest **na-
jzupełniej nieścisła.** Zdarzył się tylko wy-
padek strzelania w powietrze przez ur-
zędnika województwa, będącego w sta-
nie nietrzeźwym. Na szczęście nikt nie
został ranny. Pana Wojewody Wach-
owiaka wogóle nie było na miejscu w tym
czasie. Winny urzędnik zostanie pocią-
gnięty do odpowiedzialności.

AFERA SZPIEGOWSKA MA- KSYM CZUKA.

(Telefonom od naszego korespondenta).
Warszawa, 14. listopada. (Z.)
W sprawie aresztowania Maksym-
czuka dzienniki donoszą, że ze
sprawą tą łączy się także sprawa
szpiegowska, wykryta w swoim
czasie w Przemyślu. Maksymczuk
pochodzi ze wschodniej Małopo-
lski, a stryj jego był prezesem So-
kola w Złoczowie.

**Rozezwrycie tę książkę i czy-
tajcie!**

—
Nie zawiedziecie się na jej tre-
ści. Zebrał w niej pracowicie
wszystko, co się może ludziom
podobić. Historje czarnoksiężskie
i młotne, napady zbójckie i cu-
downe ocalenia, pieprne dykt-
ryjki i obrazki rodzajowe, i nad-
program dodał jeszcze ową „bell-
fabela“ o Amorze i Psyche, opo-
wiadana przez stauchę z dziecin-
niała w norze rabusiów. W wszystkie
warstwy społeczne, wszelakie typy
ludzkie, wszystkie uczucia i na-
miętności opisał z czarowną swo-
bodą jowialnego opowiadacza. A t-
setki historyj dzieją się na tle naj-
niezwyklejszej przygody, jaka się
zdarzyła od początku świata: Lu-
cjusz, człowiek młody, z zachej ro-
diny, przemienia się w osła, zach-
owując rozum i żołądek ludzki.
Zachował on i inne właściwo ci
ludzkie, i zapewne nie lgał ów
parobek, który tego najmilszego
z osłów pomawiał o zaczepianie
przechodzących kobiet.

M. n. gen. Sikorski konferuje z pos. Maczyńskim.

SPRAWA REORGANIZACJI NAJWYŻSZYCH WŁADZ WOJSKOWYCH

Warszawa, 13. listopada. (Tel. G. L.)
Min. Sikorski przyjął przewod. wojsko-
wej komisji sejmowej posła Maczyńskie-
go i odbył z nim konferencję na temat
najżywniejszych ustaw wojskowych,
rozpatrywanych obecnie przez Sejm. —
Między innymi omówiono rządowy pro-
jekt o organizacji najwyższych władz
wojskowych, który to projekt, po rozpa-

**Dostawa i ekspedycja posyłek kolejowych. — Oolenia
posyłek zagranicznych. — Przewóz urządzeń w miej-
scu i na prowincji wozami patentowanymi. — Opako-
wanie oraz przechowanie m. obli.**

Dla P. T. Urzędników przy przeprowadzaniu odpowiedni rabat
Ceny konkurencyjne.

trzeniu przez Radę ministrów zostanie
wniesiony do Sejmu, i który rząd nadal
podtrzymuje. Ustalono, że rozpatrywa-
nie tego projektu przez sejmową komi-
sję sejmową nastąpi z końcem b. m. Na
konferencji powyższej przewidziano mo-
żliwość zaproszenia w czasie dyskusji
rad projektów ustawy również osób,
stojących poza rządem i Sejmem.

Przyjaźń polsko-bułgarska.

ROCZNICA ŚMIERCI WŁADYSŁAWA WARNEŃCZYKA.

Sofia, 13. listopada. (Tel. G. L.)
10. bm. w rocznicę skonu króla pol-
skiego i węgierskiego Władysława
Warneńczyka odbyło się uroczyste
poświęcenie kamienia pamiątkowe-
go na grobie poległego króla. Na
uroczystości obecni byli: przedsta-
wiciel króla Borysa, przedstawiciele
rządu, posłowie polski i węgierski,
delegaci z Polski i Węgier i tłumy
publiczności. Po dokonaniu poświę-
cenia kamienia i po przemówieniu
przedstawiciela króla i komendanta
garnizonu, oddziały wojska oddały
honory wojskowe, a orkiestra ode-
grała hymn żałobny. Tłumy
klękawszy, odmówiły modlitwę.

Posel polski Grabewski i posel wę-
gierski oddali pomnik opiece miasta
Warny, towarzystwu archeologicz-
nemu i mieszkańcom wsi Władysła-
wowa. Obaj posłowie wygłosili do
wielotysięcznego tłumu przemówie-
nia, wnosząc okrzyki na cześć Buł-
garii i króla Borysa. Przedstawiciel
rządu bułgarskiego dziękował po-
słom za pamiątkowy dar i wznosił
okrzyk na cześć Polski i jej Prezy-
denta. Tłumy wznosiły okrzyki na
cześć króla Władysława i Polski.
Ludności rozdawano broszury o
Polsce, Warneńczyku, Sienkiewi-
czu, Kościuszcze i t. p.

Z komisji sejmowych.

SPRAWA RATYFIKACJI UKŁADU POLSKO-NIEMIECKIEGO. — BUDŻET DODATKOWY MINISTERSTWA W. R. I O. P. — WPRO- WADZENIE MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO. — ORGANIZACJA WŁADZ II. INSTANCJI.

Warszawa, 13. listop. (Tel. G. L.)
Sejmowa komisja spraw zagranic-
znych po wysłuchaniu referatu p.
Dąbskiego (ZPSL) przyjęła pro-
jekt ustawy w sprawie ratyfikacji
konwencji polsko-rosyjskiej o bez-
pośredniej osobowej i towarowej
komunikacji. Dalej, zgodnie z refe-
ratem p. Szebeki (ZLN.) przyjęła
projekt ustawy w sprawie ratyfi-
kacji układu polsko-niemieckiego o
obrocie prawnym, oraz projekt usta-
wy w sprawie ratyfikacji układu
polsko-niemieckiego w sprawach
opiekuńczych.

Sejmowa komisja budżetowa
rozpatrywała projekt ustawy do-
datkowej skarbowej na rok 1924 w
części dotyczącej kolei i przyjęła
go bez dyskusji. Następnie po dłuż-
szej dyskusji, przyjęto budżet do-
datkowy ministerstwa W. R. i O.
P., a nadto uchwalono szereg do-
datkowych kredytów, między in-
nymi 250.000 dla opery warszaw-
skiej i 145.000 zł. dla szkół zawo-
dowych. Ponadto, zgodnie z wno-
skim rządowym utrzymano pozy-
cję 25 zł. na budowę pomnika Szo-
pena w Warszawie.

Sejmowa komisja skarbowa
zwróciła się do rządu z zapyta-
niem w sprawie zaczążeń w zwi-
zku z wprowadzeniem ustawy o
monopolu spirytusowym, dotyczą-
cych personelu (urzędników i ro-
botników) zajętych dotychczas w
prywatnym przemyśle rafineryj-
nym. Obecny na posiedzeniu dyrek-
tor dp. min. skarbu Głowacki udzie-
lił wyjaśnień z zastrzeżeniem zgo-

dy ministra skarbu, w myśl których
rząd skłonny byłby przyznać w
związku z przejściem na system
monopolowy zredukowanym prac-
ownikom pewne odszkodowanie pod
warunkiem uchwalenia odpow-
iedniego kredytu przez Sejm. Dalej o-
bradowała komisja nad wnioskiem
posłów Związku chłopsk. w spra-
wie zmiany dotychczasowego po-
boru podatku gruntowego w Mało-
polsce. Komisja uchwaliła przedło-
żyć w tej sprawie Sejmowi szereg
rezolucji.

Sejmowa komisja administracyj-
na przyjęła rządowy projekt usta-
wy o zaliczeniu gminy Czarny Du-
naje do rządu miasteczek, dalej rez-
olucję, aby w gminie tej rząd
przeprowadził wybory do rady
gminnej.

Posel Prager (PPS.) referował
wniosek w sprawie uchylenia nie-
prawnych postanowień, zawartych
w rozporządzeniu Rady ministrów
z 11. lutego 1924 w kwestji organi-
zacji władz II. instancji, według
którego to rozporządzenia zespole-
no pod kierownictwem wojewody
władze II. instancji różnych reso-
lucji, a nadto przyznano wojewodzie
kompetencje w sprawie wydawania
opinji co do przyjmowania kandy-
datów na stanowiska urzędowe.

W imieniu rządu udzielał wyja-
śnień wicemin. Olpiński, poczem bez
dyskusji w głosowaniu oświadczy-
ło się 15 członków komisji za we-
zwaniem rządu do zniesienia kilku
artykułów rozporządzenia Rady
ministrów, a 15 członków przeciw,

wobec czego zgodnie z regula-
nem sejmowym, wniosek upadł. —
Referat objął poseł Kiernik (Piast),
zaś wniosek mniejszości referowa-
ny będzie na plenum przez posła
Pragera.

Wieszcie p. Uziembło (PPS.)
złożył sprawozdanie o wnioskach
w sprawie zniesienia w wojewódz-
twach wschodnich zarządzeń wy-
danych przez zarząd cywilny ziem
wschodnich i zarząd terenów przy-
frontowych, jako niezgodnych z
konstytucją i przedłożył projekt u-
stawy, uchylający rozporządzenie
dotyczące podwór i rekwizycji lo-
kali.

KONFERENCJA ROZBROJE- NIOWA.

London, 13. listop. (Tel. G. L.)
„Daily News“ dowiadują się z Wa-
szyngtonu, że oczekiwane jest tam
ogólnie zwołanie konferencji roz-
brojeniowej przez prezydenta Cool-
idge'a. Oczekują również, że rząd
angielski poparty tę zmianę.

PRZESILENIE GABINETOWE W ANGLJI.

Wiedeń, 13. listop. (Tel. G. L.)
D. 13. bm. przedpołudniem odbyło
się posiedzenie Komisji Głównej,
na którym kanclerz Seipel miał
przedstawić skład nowego gabi-
netu. Tymczasem ks. Seipel oświad-
czył, że celem osiągnięcia gwaran-
cji w sprawie możliwie definityw-
nej sasacji musi się jeszcze porozu-
mieć z naczelnikami poszczegól-
nych krajów związkowych. Na-
czelnicy ci zostali dziś telegraficz-
nie wezwani do Wiednia i w zwi-
zku z tem odroczone posiedzenie
Komisji Głównej, oraz plenum Ra-
dy Narodowej do wtorku. Jak się
dowiadujemy zarówno kanclerz,
jak i minister skarbu zamierzają
nanowo oblać swe teki jedynie pod
warunkiem umożliwienia ministrowi
skarbu większej kontroli nad
dochodami poszczególnych krajów,
oraz powiększenia udziału tych kra-
jów w wydatkach ogólnopństw-
owych.

AGITACJA ZA UZNANIEM SOWIETÓW.

London, 13. listop. (Tel. G. L.)
Senator Borah, prawdopodobny na-
stępca senatora Lodge na stow-
sku przewodniczącego komisji
spraw zagr. oświadczył, że odno-
wienie Europy będzie możliwe tyl-
ko wtedy, jeżeli Ameryka uzna rząd
sowiecki. Borah nie sądzi, aby mo-
żna było dojść do odrodzenia u-
zdrowienia gospodarczego Europy,
zanim nie będzie rozwiązane za-
gadnienie rosyjskie. Mówca zazna-
czył przytem, że Ameryka nie
wstąpi ani do Ligi Narodów, ani za-
wrze innego przymierza politycz-
nego z Europą.

REPRESJE PRZECIW PARTJI RADIĆZA.

Wiedeń, 13. listopada. (Tel. G. L.)
Z Belgradu donoszą, że rząd Pa-
sicza zamierza przedsięwziąć szereg
ostrzych zarządzeń przeciwko partji
Radićza. W myśl ustawy o ochro-
nie państwa, partja ta zostanie roz-
wiązana, a przywódcy jej areszto-
wani.

O USUNIĘCIU MARJI TEODORÓWNY Z DANII.

(Telegram własny „Gaz. Lwow.”)
Kopenhaga, 14. listopada.

Posel sowiecki w Kopenhadze zwrócił się do rządu duńskiego z żądaniem wydalenia z granic państwa stale od czasów rewolucji rosyjskiej — tam przebywającej wdowy po carze Aleksandrze II. Marji Teodorówny. Równocześnie sowiety zażądały wydalenia z Danii szeregu monarchistów rosyjskich, których działalność zmierza do obalenia obecnego ustroju sowieckiego. Rząd duński odrzucił żądanie sowietów.

PARTJA REPUBLIKANSKA W T. RCJI.

Konstantynopol, 13 listopada. (Tel. G. L.) Kierownictwo nowo utworzonej partji republikańskiej, która zajęła opozycyjne stanowisko wobec polityki Kemala paszy, objął generał Klavin.

NIE OSIĄGNELI CELU.

Bukareszt, 13 listopada. (Tel. G. L.) Agencja Orient donosi: Utworzenie republiki mołdawskiej przez sowiety nie wywarło żadnego wrażenia w Rumunii. Utworzenie tej republiki uważane jest za niezręczny manewr sowietów, który nie tylko nie zdołają stworzyć ośrodka przyciągającego dla ludności Besarabskiej lecz nawet potwierdzają tym aktem rumuński charakter tej prowincji. Jak zauważa prasa rumuńska istnienie republiki mołdawskiej nad Dniestrem świadczy najwyżej o tem, że Rumunja miałaby prawo domagać się tych obszarów, które tworzą rowy republiki. Jednak polityka rumuńska nie da się skusić możliwością podobnych rewindykacji.

„DZIEŃ KSIĄŻKI”.

Warszawa, 13 listopada. (Tel. G. L.) Dnia 20. b. m. odbędzie się w całym kraju „Dzień książki”. W tym dniu wszystkie księgarnie przeznaczą 10 proc. całodziennego swego obrotu na rzecz towarzystw oświatowych, oraz funduszu dla wdów i sierót politeratów i dzielnikach. Książki będą sprzedawane po cenach normalnych.

RUCH NORMALNY NA KOLEJACH AUSTRIACKICH.

Wiedeń, 13. listopada. (Tel. G. L.) W związku z ukończeniem strajku kolejowego panuje na kolejach austriackich ruch normalny. Podwyżka płac funkcjonariuszy kolej. wynosi ogółem 6 procent. W zamian za to zobowiązują się pracownicy kolejowi przez większą intensywność pracy zrównoważyć powstałe skutkiem ostatnich podwyżek obciążenie budżetowe. Od 1. stycznia 1925 r. podwyższone zostaną taryfy osobowe o 30 procent, ciężarowe nie ulegną zmianie.

Okruchy.

Religia potężnie oddziaływa na dusze ludzkie i urabia je w sposób uszlachetniający. Woli nakazuje ona staczać wewnętrzne walki o cnotę i panowanie nad sobą; uczuciu zaleca życzliwość dla bliźnich, a nawet dla wszystkiego co żyje, dla wszystkiego co istnieje; nareszcie myśli naszej religia ukazuje — Boga Wszechmocnego i Wszechmądrym, wiekuiste życie i doskonałość się duszy ludzkiej.

Holestaw Prus.

Zgoda Ententy na przyjęcie Niemiec do L. Nar.**STALE MIEJSCE DLA NIEMIEC W RADZIE LIGI NARODÓW.**

Praga, 13. listopada. (Tel. G. L.) „Bohemia” dowiaduje się, że kwestja udzielenia Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów została już przychylnie załatwiona przez Anglię, Francję, Belgię, Włochy i Urugway. Zdaniem dziennika,

do powyższego stanowiska przyłączy się Czechosłowacja w najbliższym czasie. Należy przewidywać, że Niemcy przedstawia formalną prośbę o przyjęcie ich do Ligi Narodów podczas sesji Ligi, mającej się odbyć w grudniu w Rzymie.

Uznanie Sowietów przez Czechosłowację nastąpi w najbliższych dniach.

Praga, 13. listopada. (Tel. G. L.) Uznanie rządu sowietów de iure przez rząd czechosłowacki nastąpić ma w dniach najbliższych, je-

szcze przed rozpoczęciem pertraktacji handlowych czesko-rosyjskich.

Zmiana polityki amerykańskiej wobec Rosji?**SOWIETY CIESZĄ SIĘ POPARCIEM KAPITALISTÓW AMERYK.**

Londyn, 13. listopada. (Tel. G. L.) Koresp. waszyngtoński „Times’a” donosi, że na Waal-Street stosunek do Rosji sowieckiej uległ znacznej zmianie. Kapitaliści amerykańscy są skłonni poprzeć uznanie Sowietów przez Stany Zjedn. Prezydent Coolidge nie ma być również przeciwny tej myśli. W związku z zapowiedzią dymisji sekretarza stanu Hughesa, krąży pogłoski o możliwości zmiany w polityce amerykańskiej wobec Rosji. Na Waal-Street sądzą widocznie, że kapitał amerykański ma teraz widoki korzystnej lokaty w Rosji.

Do powyższej wiadomości należy się odnieść z jak najdalej idącą rezerwą. Właśnie w ostatnich dniach w Ameryce zaszedł fakt, który bynajmniej nie może się przyczynić

do zmiany polityki amerykańskiej na korzyść Rosji. Mianowicie, w ślad za Londynem w Ameryce również wykryto nową instrukcję „Kominternu”, zwróconą do amerykańskich komunistów, a nawołującą tychże do wzmożonej akcji, celem obalenia obecnego ustroju państwowego w St. Zjednoczonych. Wrażenie, wywołane tem: „wykryciem”, było tak oszałamiające, że prez. Coolidge natychmiast po sprawdzeniu treści i pochodzenia tego „dokumentu”, oświadczył, iż ma zamiar wystosować do rządu sowieckiego notę, pouczającą Sowiety o niedopuszczalności mieszania się do wewnętrznych spraw Stanów Zjed. Oczywiście, że na „uznanie” Sowietów obecnie się nie zanosi. (Przyp. Red.)

Mowa Stresemanna.**„KONFERENCJA LONDYŃSKA NIE ZIŚCIŁA WSZYSTKICH NA-DZIEJI NIEMIECKICH”. — STO SUNKI POLSKO-NIEMIECKIE.**

Dortmund, 13. listopada. (Tel. G. L.) W Dortmundzie wygłosił Stresemann przemówienie, w którym powiedział między innymi: Konferencja londyńska nie ziszcila wszystkich nadziei niemieckich. Nie powinniśmy jej uważać za ostateczne załatwienie, lecz tylko za pierwszy krok na drodze, którą kroczyć będziemy dalej konsekwentnie. Celem polityki zagranicznej będzie pozyskanie powszechnego porozumienia gospodarczego i niemieckich potrzeb drogą lojalnej i rzeczowej współpracy z zagranicą i zdobycie w ten sposób dla Niemiec napowrót tego stanowiska, jakie im się należy.

Mówiąc o stosunkach polsko-niemieckich, Stresemann powiedział dosłownie co następuje:

Co się tyczy naszych wschodnich sąsiadów, to z Polską po dłuższych uciążliwych rokowaniach podpisałismy w Wiedniu dnia 30. sierpnia niemięko-

polską konwencję w sprawie obywatelstwa i opcji, a konwencja ta usuwa wszelkie momenty, mogące być źródłem zatargu, które to momenty dotychczas szczególnie ciążyły nad niemiecko-polskimi stosunkami i były powodem wielokrotnych tarć. Rząd polski i niemiecki rozważają możliwość zawarcia niemiecko-polskiego układu handlowego. Z naszej strony nie mamy nic przeciwko zawarciu przewizorjum handlowego, opartego na zasadzie dwustronnego największego uprzywilejowania, z wzięnością na kilka miesięcy, nie dłużej jednak, jak do dnia 1. czerwca przyszłego roku. Mówiąc o stosunku Niemiec do Rosji, Stresemann zaznaczył, że polityka zapoczątkowana przez zawarcie traktatu w Rapallo, odpowiada niemieckiej polityce i gospodarczym interesom Niemiec.

Dodatek ekonomiczny

dla pracowników państwowych
a nadszyc ajni słuchacze szkół
wyższych.

Lwów, 14 listopada.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Skarbu, wydanego w porozumieniu z Prezydentem Rady Ministrów i interesowanymi, Ministerstwami, otrzymamy władze wyśniane, że postanowienia ustawy z dnia 9 października 1923 upoważnieniu funkcjonariuszów państwowych i wojska, normujące sprawę dodatku ekonomicznego a dzieci względnie pas erbów, nie eszczajacych do szkół publi-

cznych, nie mogą być stosowane do nadzwyczajnych (wolnych) studentów, ponieważ nie podlegają oni rygorom obowiązującym studentów zwyczajnych, mogą uczestniczyć na bardzo niewielką ilość wykładów i studia swe przeciągać dowolnie, a nadto usuwają się z pol kontroli władz akademickich gdyż nie mają prawa składania przepisanych egzaminów. Rozporządzenie Prezydym Rady Ministrów z dnia 24 stycznia 1923 normujące na podstawie dawniejszej ustawy uposażeniowej tę sprawę wprost przeciwnie, utraciło moc obowiązującą.

W WARSZAWIE DOMY SIĘ WALA.

Warszawa, 14. listopada. (Z.) Wczoraj o godz. 3 w nocy runęły w Warszawie dwa domy. Mianowicie przy ul. Wązki Danaj 4. i 6. Pierwszy dom był dwupiętrowy, drugi czteropiętrowy o szerokości 3 okien. Około 80 lokatorów zostało bez dachu.

DZ MA GRUCZOŁOWA.

Londyn 13 listopada. (Tel. G. L.) Te ter dom i z Secunda a z. wśród tante szej l i n s e wybuch a lżumia gruczołowa. Liczba wypadków śmierci wynosi 4.000. Zmarło też kilku żołnierzy angielskich.

Fronika telegraficzna.

— Kanclerz skarbu Churchill zamierza w niedługim czasie udać się do Paryża, gdzie ma się odbyć zebranie alianckich ministrów skarbu.

— Dowódcy wojsk chińskich postanowili, aby generał Feng-Yu-Siang odmaszerował ze swoim wojskiem z Pekinu do Hankai. Czang-Tso-Lin zamierza rozmieścić 30.000 żołnierzy w Tientsinie i w Szanghajkwanie.

— Kierownictwo nowo utworzonej partji republikańskiej, która zajęła opozycyjne stanowisko wobec polityki Kemala paszy, objął generał Klavin.

— Według ostatecznych obliczeń rezultatu wyborów do Izby weszło 413 konserwatystów, 40 liberalów, 150 Labour Party, 7 konstytucjonalistów i 5 niezależnych, razem 615.

— Z Londynu donoszą, że komitet wykonawczy angielskiej partji robotniczej zalecił wszystkim, związanym z tą partją organizacjom wydzalić swych członków, którzy jednocześnie należą do partji komunistycznej.

— Podczas bardzo burzliwego posiedzenia Izby posłów w Meksyku dano przeszło 200 strzałów rewolwerowych. Dwa posłowie odnieśli rany.

SPORT.

Lwów, 14. listopada.

W ubiegłym tygodniu mieliśmy do zanotowania dwa fakty, które wskazują na dokonującą się zmianę pojęć i zapatrywań na sport i jego znaczenie dla rozwoju państwa.

Jak przed kilkoma dniami donieśliśmy przystępując do Ossolineum do wydawnictwa szeregu dzieł na temat sportu i wychowania fizycznego. Jeśli instytucja, jak Ossolineum decyduje się na tego rodzaju krok, to czyni to nie na podstawie chwilowej fantazji, czy może w nadziei dobrego interesu, lecz w pełnym przekonaniu, że przez podobne wydawnictwo wypełni poważną lukę istniejącą w dziedzinie naszej literatury fachowej. Krok Ossolineum spotka się napewno z obojętnością a nawet niechęcią, co jednak nie powinna inicjatorów zniechęcić, ani też powstrzymać; w przyszłości czyn ich znajdzie napewno ocenę i uznanie na jaką w zupełności zasługuje.

Drugim znamennym faktem było odznaczenie majora Esmana prezesi warsz. OZPN i członka wydziału kolegium sędziów orderem Polonia-Restituta. Odznaczenie powyższe nastąpiło w uznaniu zasług niesionych na polu organizacji życia sportowego.

Nad faktem oficjalnego uznania przez sfery międzynarodowe znaczenia ruchu sportowego dla życia i rozwoju państwa, nie w lno przejść do porządku dziennego. Jest obowiązkiem prasy i działaczy sportowych odznaczenie majora Esmana dla celów propagandy odpowiednio wyzyskać.

N. S.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

Przeciw zanieczyszczeniu ulic. — O czas zimowy. — Zmiana ustroju gminnego wymaga czynności ze strony gminy. — Biblioteka w „Baszcie prochowej”. — Dyskusja teatralna.

Lwów, 14. listopada.

(jp) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęło się od wniosku nagłego i. Soupera, aby Rada wezwała prezydium do poczynienia odpowiednich kroków celem położenia i resu

zaśmiecaniu ulic.

R. dr. Pisak postawił dodatkowy wniosek, aby celem wpływania w tym kierunku na młodzież szkół zwrócić się w tej mierze do kuratora Sobieskiego o wydanie odpowiednich zarządzeń i pouczeń w szkołach.

O czas zimowy.

R. Jaskólski posawił wniosek, by prezydium wniosło petycję do Sejmu i Senatu w sprawie zmian ustawy o jednolitości czasu na całym obszarze Rzeczypospolitej, co dałoby gminie możliwość przesunięcia czasu zimowego o godzinę naprzód w celach oszczędności światła.

Zmiana ustroju gminnego.

R. Dwernicki zwrócił uwagę, że Sejmowa Komisja administracyjna przystąpiła do obrad nad zmianą ustroju gmin miejskich i z tego powodu postawił wniosek na wyłączenie Komisji złożonej z 12 radnych z prawem kooperacji, celem rozpatrzenia wniesionych do Sejmu projektów odnośnych ustaw. Wniosek uchwalono i polecono Komisji matce przedstawić wniosek o dalszy skład tej Komisji.

Następnie przysięgiono do porządku dziennego.

Po drugiej uchwale w sprawie podatku od przedmiotów zbytku (ref. Höllinger) uchwalono na wniosek r. dr. Danielskiego wydać przychylną opinię w sprawie próśb mag. farm. p. Kynickiego o pozwolenie na otwarcie nowej apteki przy ul. Leona Sapiehy 1, 55 na wniosek r. dr. Próchnickiego uchwalono zwaloryzować dodatek os. b. isty emer. st. radców Magu pp. Cetwińskiego i Tycyki.

Biblioteka w Baszcie prochowej.

Sprawę adaptacji „Baszty prochowej” na Wałach Gubernatorskich na bibliotekę referował r. dr. Obmiński. Uchwalono na r. stauację baszty, kwotę 73 tys. zł za na przybudowę cytelnii kwot 101 tys. zł. Biblioteka w „Baszcie” będzie obliczona na pomieszczenie 50 tys. tomów znajdzie tam miejski i k. legozbiór ofiarowany miastu przez inż. Tuleję.

Na wniosek r. Władki uchwalono utworzenie 3 klasowej szkoły przemysłowej dokształcającej męskiej im. S. Marcina kr. dyt w kwocie 810 zł.

Dyskusja teatralna.

Sprawa zamknięcia rachunkowe o teatrów miejskich za sezon 1923/24 o az przyznania subwencji na rok bieżący wywołała długą i ożywioną dyskusję, która przeciągnęła się do tak późnej pory, że prezydent Neumann był zmuszony odłożyć dalszy ciąg dyskusji na dzisiaj.

Ref. r. Höllinger w dłuższym wywodzie przedstawił cyfrowo dochody i dochody teatru za sezon ub. w którym obrót kasowy wyniósł około 1,500,000 zł.

Niedobór za sezon ub. wyniósł 5700 zł, zaś sezon nowy również bardzo źle się rozpoczął pod w

Przygotowania sowieckie do nowej wojny?

INFORMACJE VIA RYGA. — PRA SA ANG. DOPATRUJE SIĘ W NAPADACH BAND DYWERSYJNYCH DOWODÓW AGRESYWNOCI SOWIETÓW.

(Telefonat własny „Gazety Lwowskiej”).

Londyn, 14. listopada.

Prasa tutejsza donosi o wzmożonych przygotowaniach rządu sowieckiego do nowej wojny. Wiadomość ta miała nadejść z Moskwy via Ryga. Charakterystyczne, że „Daily Telegraph”, przytaczając tę sensacyjną wiadomość, dodał, iż sądząc po ostatnich zdarzeniach

(napadach dywersyjnych) na kręścach polskich, nie należy uważać wiadomości o czynionych przez sowieckich przygotowaniach wojskowych za bezpodstawną, przeciwnie zaś powinno się ją traktować dość poważnie. Wiadomość tę notujemy na odpowiedzialność pism londyńskich.

dem kasowym. Przyczynę obniżenia frekwencji przypisuje referent stagnacji finansowej. Wobec tego, że obecnie w ciągu sezonu nie można przeprowadzać żadnych redukcji, ani oszczędności, by kontrakty zostały na cały sezon zrobione, referent wniosł na uchwalenie tej trowi subwencji na sezon ub. w kwocie 150 tys. zł. oraz po rycie niedoboru szesiorocznego, co razem czyni 225 tys. zł.

R. dr. Schreider omówił następnie stronę artystyczną przedstawień.

Z kolei zabrał głos r. Włodzimierz. Jako członek komisji teatralnej mowca postawił tezę, że jeśli miasto prowadzi teatr, to pokrycie kosztów nie jest subwencją, tylko koniecznym obowiązkiem przyznanym fundusz 400 tysięcy zł, gdzie suma zaległości wynosi nie 67 tysięcy, ale 234 tysięcy zł.

Przeciwko takiemu podwyższeniu kwot na prowadzenie teatru wystąpił p. ez. Neumann oświadczając, że gmina ma poważne niedobory, które na wszystkich polach zmuszają do oszczędności. Przypomni nadmiernie, że wobec takiego stanu rzeczy, prowadzenie trzech teatrów okazuje się zbyt kosztowne.

W dalszym ciągu dyskusji r. Chajes domagał się, aby przy obniżeniu cen podnieść frekwencję w teatrach; r. sen. Thullie występował przeciw prowadzeniu trzech teatrów, oraz posawił wniosek na oddzielenie głosowania nad pokryciem deficytu i nad udzieleniem subwencji; r. dr. Dwernicki popierał wywód r. Włodzimierskiego, a w dalszym ciągu wyraził zdanie, że należałoby godzinę rozpoczęcia przedstawień przesunąć na 8mą wieczorem, celem umożliwienia korzystania z teatrów sferom handlowym i przemysłowym. Domagał się też, aby kurtynę Siemiradzkiego przywrócić swojemu celowi, t. j. przeniesiono z Muzeum do teatru.

Ponieważ zbliżała się godz. 10, a jeszcze szereg mowców zapisał się do głosu, prez. Neumann, na wniosek r. red. Laskownickiego, odwołał posiedzenie do dzisiaj.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Piątek 14 bm. „Cyrukłk sewiński” (z udziałem Paszkowskiego).

Sobota 15 bm. o g. 3 popoł. „Chory z urojenia” (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota 15 bm. o g. 7 wiecz. „Salome”.

Niedziela 16 bm. o g. 3 popoł. „Chory z urojenia” (przedstawienie popularne).

Niedziela 16 bm. o g. 7 wieczór „Cyrukłk sewiński”.

Repertuar Teatru Małego:

Piątek 14 bm. „Prawo pocałunku”.

Sobota 15 bm. „Prawo pocałunku”.

Niedziela 16 bm. „Prawo pocałunku”.

Repertuar Teatru Nowości:

Piątek 14 bm. „Hrabina Marica”.

Sobota „Hrabina Marica”.

Niedziela 16 bm. „Hrabina Marica”.

*

„Nieboska komedia”. Od długiego szeregu tygodni teatr nasz przygotowuje się do wystawienia arcydzieła Krasieńskiego, które wchodzi na repertuar w środę, 19 bm. Dzień ten będzie właściwą inauguracją sezonu dramatycznego w głównym gmachu, dlatego też Dyrekcja wybrała to wielkie dzieło dawno nie grane we Lwowie i w ten sposób jeszcze nie wystawiane. Zdając sobie dobrze sprawę z ważności tego momentu, teatr lwowski z całym pietyzmem i nie szczędząc olbrzymich kosztów, pragnie już przedstawienie pierwszorzędne, które powinno zainteresować cały kulturalny Lwów. Reżyserię objął Sosnowski. Sztuka grana będzie w inscenizacji prof. Br. T. Sinki, malarnie teatralne pracują nad dekoracjami według projektów K. Mackiewicz i Z. Balki, tańce ilustrujące pewne momenty akcji ułożył baletmistrz Cesarski, muzykę p. Karol Lewicki. Zmian dekoracyjnych będzie 10, technicznie jednak będą tak urządzone, że przedstawienie nie będzie trwało zbyt długo. W „Nieboskiej komedii” występuje cały personal dramatyczny z wyjątkiem grających w Teatrze Małym, oraz kilkadziesiąt sił romencicznych.

*

Teatr „Bagatela”. Obecny program: „Koszalki-opalki” rewiewka aktualna. M. Mirski, L. Haristen, Willy Ditrich, wirtuoz instrumentalny. „Podatek obrotowy” farsa aktualna. Początek o godz. 8 15.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 14. listopada.

Przed giełda dzisiejsza nieco ożywiona. Popyt za papierami naftowymi z Gazami na czele. — Gazy wsch. podskoczyły na 13 25, Gazolina na 2 20, Bruggier na 0 44 Gazy zach. poszukiwano po 3 10. Kupiono kilka tysięcy Elektrowni i kilkadziesiąt Schöna. Sporadyczne transakcje w Przeworsku, Olkuszu i Ruckerze. Dla reszty papierów za interesowania nie ma.

Ruch w akcjach kotowanych większy. Kursa mocniejsze cokolwiek zwłaszcza dla papierów arbitrażowych, które zwykływały w Wiedniu. Płaco o z Browary 8 05, Chodorów 5 10, 5 20, Oikisy 2 15, Zieleniewskiego 9 50 Z akcji bankowych o u i wano P... 0 06 7... isty za

4 1/2 % T. K. Ziem. niewyio owane pła ono 2 00.

W walutach liczne obroty wyplacę na Londyn i Zurych. Popyt za dewią na Jork po 5 19. Tendencja lekko zwyżkowa. Usposobienie lekko ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipote z y 0 56, 0 55, Przemysłowy 0 34, 0 36, 0 35, 0 33, Z. B. K. 0 18 1/2, Browary 8 05, Chodorów 5 15, 5 20, 5 10, 5 15, Chybie 6 45, Cegielski 0 62, 0 63, 0 61, 0 59, Nafta 0 55, Rakszawa 2 15, 2 10, Tespy 3 55 3 60, Zieleniewski 9 55, 9 60, 9 50, Cielów 0 48, 0 49, Lokomotywy 0 45, Niemojowski 0 45, Oikos 2 10, 2 15, Parowozy 0 34, 0 33, 0 35, 4 1/2 % L. z. T. K. Z. niewyio. 2 00.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Brugger 0 40, 0 45, 0 44 Elektro-san 0 12, 0 11, 0 10, 0 11 1/2, Gazy wschodnie 12 50, 13 00, 13 35, 13 20, Gazy zachodnie 3 05, 3 10, Gazolina 2 05, 2 10, 2 15, 2 20, Jaworzno (25) 15 10, Olkusz 0 74, 0 73, Przewos (okaz.) 250 00, Rucker 5 50, Schön 64 00, 65 00.

Giełda zbożowa.

Lwów, 14. listopada.

Sytuacja bez zmiany. Stagnacja trwa w dalszym ciągu. Silne zainteresowanie dla strączkowych w celach eksportowych. Tendencja ustalona. Usposobienie bez ochoty.

Giełdy pozalwowskie PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14. listopada.

Bk Przemysł 0 31, Tespy 3 55, Zieleniewski 9 10, Modrzejów 4 70, Zyrardów 14 30, Chodorów 5 04, Parowozy 0 32, Tendencja utrzymana. Dolary 5 18 1/2. Londyn m. cny.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 14. listopada.

Tendencja utrzymana. Chodorów 5 00, Zieleniewski 9 65, Cegielski 0 68, Gazy 12 50, Parowozy 0 32, Górka 16 00, Chybie 6 40, Jaworzno 15 30.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn 14 bm. Nowy Jork 518 7, Londyn 240 45, Paryż 27 42, Medjol. 22 47, Praga 15 42 1/2, Budapeszt 0 00 69, Bukareszt 2 80, Belgrad 7 45, Belgja 25 50.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 14. listopada.

Dzisiaj tendencja chwiejna. Obrót średni.

Dolary amer. 5 20 do 5 20 1/2, dolary kanadyjskie 5 02 do 5 05, korony czeskie 0 15 1/2 do 0 15 3/4, leje 0 02 1/2 do 0 02 3/4, franki franc. 0 27 1/2 do 0 28, franki szwajcar, 0 97 1/2 do 0 98, funty szterl. — do —, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0 00 zł do 0 00 zł, drobne za 1 tys. 0 00 do 0 00 zł, niemieckie tys. stare za 1 tys. 0 00 do 0 00 gr.

Złoto: 20 kor. 21 80 do 22 00, 20 frank. 19 80 do 20 00, 20 mark. 23 30 do 23 50, 10 rubli 27 30 do 27 50 gr.

Srebro: kor. austr. 0 44 1/2 do 0 45 5 kor. austr. 2 30 do 2 32, floreny 1 20 do 1 22, ruble 1 85 do 1 90, srebr. kopieki za rubel 0 05 — 0 00.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 226.

Piątek, 14. listopada 1924.

Notowania w złotych.

A. Kursa efektów:

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca		Żądają		Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid.		Płaca		Żądają		Transakcje	Uwagi
			Zł.	gr.	Zł.	gr.					1923	1924	Zł.	gr.	Zł.	gr.		
I. Papiery państwowe.									c) Przemysłowe:									
4% Państwowa pożycz. Prem. z r. 1920	1000	—	—	—	—	—	—	—	Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	—
4% Państwowa pożycz. P. z r. 1922	10000	—	—	—	—	—	—	—	Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	—
4% Państwowa pożycz. P. z r. 1922	10000	—	—	—	—	—	—	—	Browu Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	—
10złp	—	—	—	—	—	—	—	—	Browary lwowskie	500	2000	—	7	95	8	15	8-05	—
II. L'sty zastawne									Chodorów f. cukru									
(bez kuponu bież.)									„Chybie”, fabr. cukru									
4% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	—	—	1000	2000	—	6	3	6	55	5-10—5-20	—	
4% Bk kred. z gal.	—	—	—	—	—	—	—	—	1000	2000	—	—	—	—	—	6-45	—	
4% Banku Małop.	—	—	—	—	—	—	—	—	1000	800	3000	—	58	—	—	0-59—0-63	—	
4% Bk hip. zemel.	—	—	—	—	—	—	—	—	1000	1000	2000	—	47	—	50	0-48—0-49	—	
4% Pol. Bk. kraj.	—	—	1	98	2	02	2-	niewylos	—	—	—	—	44	—	46	0-45	—	
4% Polsk. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	—	Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	—
4% Tow. kred. gal. ziemskie	—	—	—	—	—	—	—	—	Galicja Raffn. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	—
III. Oblig.									Górka fabr. cementu									
(bez kuponu bież.)									„Kabel” T. p. Warsz.									
4% K. P. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	—	1000	300	18000	—	—	—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	—	Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.	—	—	—	—	—	—	—	—	Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	—
IV. Akcje.									„Marynin” Z. p. ogrod.									
a) Bankowe:									Niemojowski f. pap.									
192 1924									—									
Akcji. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Akcji. Hipoteczny	280	130	15000	—	54	—	57	0-55—0-66	—	1000	400	—	2	05	2	20	2-10—2-15	—
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	—
Bank komercyjny	280	84	28 0	—	—	—	—	—	Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	32	—	36	0-33—0-35	—
Małopolski	280	140	5600	—	—	—	—	—	Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	—	—	—	—	—
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	—	—	—	—	Pociąg zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	—
Przemysłowy	280	130	9000	—	32	—	37	0-33—0-36	„Pokucie” Ska naft.	1000	500	755	—	—	—	—	—	—
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	54	—	56	0-55	—
Ziemski kredytowy	280	84	1500	—	18	—	19	0-18 1/2	Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	—	—	—	—	—
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	1000	—	—	—	—	—	Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	2	05	2	20	2-10—2-15	—
b) Handlowe:									„Rohn Zieliński” Z. m.									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	—	2 0	140	—	—	—	—	—	—	—
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	Siersza zakł. elektr.	140	300	3500	—	—	—	—	—	—
Polbal	1000	52	450 0	—	—	—	—	—	Siersza gór. zakłady	140	300	—	—	—	—	—	—	—
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	—
Tohan	140	210	4500	—	—	—	—	—	„Strem” Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wawel	500	30	—	—	—	—	—	—	„Tehate” Tow. akc.	1000	—	18000	—	—	—	—	—	—
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	Tepege gór. zakłady	700	700	20000	—	—	—	—	—	—
									Tesp. tow. ekspl. soli									
									Trzebinia f. m. S. A.									
									Ursus fab. motorów									
									Wild i Ska									
									Zieleniewski i. masz.									

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe			Kategorie	Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
placa	żądają	transakcje		placa	żądają	transakcje	
—	—	—	Dolary amerykańskie (za 1 \$)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)	—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie	—	—	—	
—	—	—	Dynary	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi (za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Florenty holenderskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austriackie (za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie (za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lej rumuński (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie (za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa ex 1924	25	16)	Mąka pszenna 4% „0”	—	—	
ZYTO małopolskie nowego zbioru	20	21	*)	Mąka pszen. kuchenna	—	—	
ZYTO małopolskie ex 1924	22	23)	Mąka pszenna ciemna 4	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany	18	19)	Mąka żytnia 60% „T”	—	—	
JECZMIEN małopolski przemysłowy	19	21)	Mąka żytnia 70% „T”	—	—	
OWIES małopolski ex 1924	—	—)	GRYSIK kukurudziany	—	—	
KUKURUDZA krajowa	—	—)	MAKA kukurudziana	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—)	OTREB pszenny netto bez worka	—	—	
FASOLA biała	—	—)	OTREB żytni netto bez worka	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—)	KASZA HRECZANNA	—	—	
FASOLA krasa	—	—)	KASZA JAGLANNA	—	—	
GROCH pełny	—	—)	KASZA JECZMIENNA	—	—	
GROCH 1/2 Victoria	—	—)	PECAK	—	—	
BOBIK	—	—)	MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MIESZANKA pastwana w starnie	—	—)	MAKUCHY rzepakowe	—	—	
WYKA	—	—)	KONICZYNA czerwona krajowa szara	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—)	KAPUSTA KWASZONA	—	—	
SLOMA prasowana	—	—)	WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta,	—	—	
HRECZKA	—	—)	Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
LEN	—	—)	WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	
LUBIN	—	—)		—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

MAŁY FELJETON.

Dwie wielkie artystki.

Chciałbym znaleźć nowe słowa, by opisać słodczy małej prostytutkę, którą spotkaliśmy pewnego wieczoru na wielkim prawie pu tym pla u. Ta mała prostytutka miała ubogie buciki za duże na nią i przemakające, parasolkę poszytą grubą materją i mały kapelusik słomiany, na którego wstążce było zapewne napisane: „Ostatnia moda”.

Miała bolesny głosik i była rozumna. Mówiono mi, że tylko co przebyła zapalenie płuc. Wyglądała zresztą na tak samo delikatną duchowo, jak fizycznie.

Spotykałem ją kilka razy po dziesiątej godzinie, zmęczoną poszukiwaniem pierwszego lepszego przechodnia — często darem em.

Siadała koło mnie na ławce w cieniu i operowała na mnie biedną pobladłą główkę.

Czułem, że wtedy miała uczucie ulgi takie, jak biedne zwierzątko, którego już nie dręczą. I ogromna iść budziła się we mnie dla tej mojej przyjaciółki. Czułem, że uważała swoje rzemiosło za pracę ważną, ale niewdzięczną.

I czekała tak długo na pociąg podmiejski, którym jechała do domu.

Przyszlśmy na wielki plac, oświetlony rzęsście, na którym stał wielki teatr. Na jednym z słupów tego gmachu wisiał barwny i złocisty afisz. Przedstawiał Sarę Bernhardt w stroju zdaje mi się Toski, w bogatej sztynej sukni, z palmą w ręce. I pomyślałem o tym, co mi opowiadano o tej sławnej kobiecie, o jej spełnionych achciankach, o rozrzutności o grobowcu, o jej dumie.

I poczułem, jak nędzna dziewczyna zadrżała. Widziała dźwigające się barbarzyńskie bożyszcze, obzuczające ją nieświadomie bryzgami złoceni.

Chciałem krzyknąć z bólu na widok tego sorkania. I myślałem: — (bie urodziła kobieta. Jedną trzyma pime, a druga stara pa asol, taki żalostnie ubogi, że ni śmiała nawet otworzyć go przy mnie.

U nóg tamtej wlecze się tłum zachwycony, a u nóg tej powłóca strzępy skóry. Jedna sprzed je swą boleść na wagę złota i ani jeden szloch nie wymknie się z jej ust, któryby ni rozbrzmiał jak fortuna. Ale ani jeden szloch tej drugiej nie jest wysłuchany.

I coś krzycało we mnie: — Ta jest aktorką ludzką. Biją jej oklaski, bo jest ona na miarę ludzi, którzy jej słuha. I ci potrzebują kłamstwa, na którym buduje się najpiękniejszą z ról.

Ale tamta jest aktorką losu. Gra rolę tak wielką i tak bolesną, że nie znalazła człowieka, co by mógł ją zrozumieć i był dość bogaty, żeby ją zapłacić.

I nigdy wielka artystka nie osiągnęła, nawet w najpiękniejszym ze swoich występów, tego prawdziwego geniuszu bólu, który pochylał na moją ramię czoło małej prostytutki.

Francis J mmes.

Zabójstwo i samobójstwo.

Lwów, 14. listopada.

Aleksander Poni, słuchacz filozofii, odbywający służbę jednorocznego ochotnika przy 14 pułku ułanów jazłowieckich, przyszedł przedwczoraj wieczorem do domu matki swojej na Błoniach Janowskich 1. 19 i po spożyciu kolacji z rodziną, przed uaniem się na spoczynek, zaprosił do pokoju swojego narzeczoną, 18-letnią Janinę Muszyńcównę, zamieszkałą z matką w sąsiednim domu. — Wczoraj rano matka w myśl prośby syna pukała do drzwi o godzinie 7, lecz nikt się wewnątrz nie odzywał. Gdy następnie o godzinie 10 powtórzyła pukanie bez skutku, otworzyła z otwartą okno i z przerażeniem ujrzała na łóżku

syna leżące obok siebie dwa trupy z poczerwiałą raną na czole. Po otwarciu drzwi przez przywołaną policję, znaleziono zeszytniałe zwłoki obojga. Poni trzymał kurczowo w ręku małą rewolwer. Nigdzie listu nie znaleziono. — Zawieszana komisja sądowo-lekarska i wojskowa poleciły zwłoki odesłać do Instytutu medycyny sądowej. Przełuchana przez policję matka i siostra denata podały, iż Poni w ostatnich czasach często mówił o samobójstwie, narzekając na ciężkie warunki życia. Narzeczoną jego zaś przed wyjściem z domu oświadczyła matce, że idzie p żegnać się z narzeczoną, który ma jechać do Złoczowa.

Kronika.

Sobota 15. listopada: Rz. kat. Leopolda. Gr. kat. Akundyna.

Min. spraw zagr. A. Skrzyński podejmował wczoraj śniadaniem posła soweckiego w Warszawie Wejkowa oraz kilku urzędników tegoż poselstwa.

Kasyno i Kolo Lit. Art. zawiadamia, że z dniem 17. listopada 1924 rozpoczyna wydawanie kart uczestnictwa na sezon zimowy 1924/5 uprawniających do brania udziału we wszystkich zabawach. Po karty te zgłaszać się należy osobistnie w Sekretarjacie między g. 6 a 7 wieczorem. Zarząd zastępcza sobie prawo doboru.

† Stanisław Kempner, dziennikarz i publicysta, znawca spraw ekonomicznych, zmarł 12. bm. Zmarły pomieszczał do ostatniej chwili artykuły o aktualnej treści ekonomicznej w dziennikach warszawskich i łódzkich, oraz wykładat skarbowość w Wolnej Wszechnicy.

Związek młodzieży robotniczej w Gdańsku powziął uchwałę wypowiadającą się przeciwko wprowadzeniu ustawowego obowiązku ćwiczeń wojskowych wśród młodzieży, ponieważ usfa wa ta wpłynie na wychowanie młodzieży w duchu nacjonalistycznym.

Wieczór autorski Jana Zahradnika. Urządzony staraniem Czytelni Akademickiej wieczór autorski Jana Zahradnika odbędzie się dziś w sali Czytelni Akademickiej ul. Łożńskiego 7. Początek o godzinie 8 wieczór. Bilety do nabycia w Księgarni Naukowej (Hotel George'a), od 7. wiecz. przy kasie.

Nowy przystanek osobowy. W okręgu lwowskiej Dyrekcji kolei państw. otwiera się nowy przystanek osobowy Zapudeczko na linii Zbaraż—Janowce między stacją Zbaraż względnie przystankiem Krasnosielce a stacją Karnaczówka.

Komitet budowy II-go Domu Techników we Lwowie przyznał na posiedzeniu odbytym dnia 4. listopada 1924 r. tytuł „Fundatora 5 cegiełek” J. W. P. Dyr. Inż. Kolischerowi we Lwowie za dar 50 zł.

Komitet „Tygodnia Akademika” we Lwowie podaje do wiadomości że losy ogólnokrajowej Loterii fantowej urządzonej przez Radę Naczelna do Spraw Pomocy Młodzieży Akademickiej w Warszawie, sprzedawane obecnie przez młodzież akademicką we Lwowie, nie pozostają w żadnym związku z losami i loterią, jakoteż Zarządem Targów Wschodnich we Lwowie. Loteria Tygodnia Akademika jest zorganizowana w ten sposób, że natychmiast po zakupieniu losu zobaczyć można, czy jest on pusty, czy też wygrywa jakikolwiek fant. Wygrane wydawać będzie Komitet w dniu 18. bm. przy ul. Romanowicza 1. 13.

Dwa odczyty Dra Polańczyka odbędą się dnia 16. i 23. listopada w niedzielę o godz. 11 rano w sali kina „Lew”. Będą omówione tajemnice wewnętrznej budowy organizmu oraz przyczyny powstawania chorób i ich zapobieganie.

Wystawa artystów malarzy, Mieczysława Reyznera, Stanisława Kopystyńskiego, Józefa Piemiążka, Kazimierza Rutkowskiego i Marijana Ruzamskiego otwarta będzie jeszcze tylko przez bieżącą niedzielę, poniedziałek i wtorek.

Wystawa otwarta godziennie od 10—3 w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych (gmach Muzeum Przemysłowego, boczna brama od ul. Dzieduszyckich 1).

Na rzecz Tow. walki z gruźlicą we Lwowie odbędzie się w niedzielę t. j. dnia 16. listopada 1924 r. w sali Kina „Kopernik” Peranek Kinowy pt. „Zniszczenie Pompei” film historyczny ze wspólnymi zdjęciami i wybuchem Wezuwiusza. Na tle cudownych zdjęć przewija się pełen grozy dramat z życia mieszkańców Pompei. Początek o godz. 11 przedpoł. Ceny miejsc niższe. Nadaje się ze wszelkich miar dla młodzieży szkolnej.

Posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrod. Tow. naukowego we Lwowie odbędzie się w poniedz. dnia 17. bm. o g. 6 popoł. w Instytucie zoologicznym Uniwers. przy ul. św. Mikołaja 4 II. p. Porządek dzienny: 1) Prof. dr. Wojciech Rogala przedstawi kilka prac z zakresu geologii. 2) Prof. dr. Jan Kirschlef przedstawi kilka prac z zakresu zoologii.

Staraniem Kola muz. im. Mieczysława Karłowicza (uczniów gimn. VI. we Lwowie) odbędzie się 16. bm. w sali Tow. muz. o godz. 11.50 przedpoł. pierwszy koncert dla młodzieży. W programie ku uczczeniu 75 rocznicy zgonu utwory Fryderyka Chopina. Wykonawcy: Maria Miśka (fortepian), prof. Lesław Jaworski (prelekcja).

Towarzystwo opieki nad zwierzętami zaprasza członków i sympatyków na Walne zebranie, które odbędzie się 16. bm. o godz. 11. przedpoł. w sali ratuszowej.

Na dochód budowy „Domu Zdrowia” dla urzędników bankowych urządza pod protektoratem prezesa senatora dra Szarskiego i p. Ludmiły Bożewiczowej Związek urzędników bankowych. Odbędzie się we Lwowie wieczór z tańcami 23. bm. w salach Kasyna Oficerskiego, ul. Fredry.

Uroczysty wieczorek. W niedzielę dnia 16. bm. o godz. 5 po południu odbędzie się w lwowskich Zakładach wychowawczych T. O. M. przy ul. Wronowskich 2. Uroczysty Wieczorek ku czci patrona Zakładu św. Stanisława Kostki. Program wykonany zostanie przez samych wychowanków. Kto więc jest przyjacielem działywy sieroci, raczy przybyć na tę uroczystość i przekonać się naocznie o sposobie i systemie wychowawczym lwowskich Zakładów T. O. M.

Na zakładanie nowych sklepów chrześcijańskich uchwałił Wydział Kongregacji Kupieckiej we Lwowie na posiedzeniu dnia 7 bm. z funduszu pożyczkowego sześć pożyczek w wysokości od 2500 do 5000 zł. a to: 4. pożyczki na sklepy we Wschodniej Małopolsce, a 2 pożyczki na sklepy w Zachodniej Małopolsce. Następnym krokiem pożyczek zostanie uchwalonych po uzupełnieniu formalności regulaminowych przez petentów Pożyczki udzielane przez Kongregację Kupiecką są na 12% rocznie. W ten sposób zamierza Kongregacja tworzyć kupiectwo nasze przedewszystkiem w tych miejscowościach, gdzie go jest mało lub wcale niema. Fundusze na ten

wielki i chwalebny cel gromadzi drogą ofiarności ogólnej. Z powodu jednak małych funduszy ma około 60 podań wniesionych zostanie jedynie około 10 przychylnie załatwionych. Za taką celową pracę w dziedzinie handlu naszego należy się Kongregacji Kupieckiej pełne uznanie.

„Iskry”, tygodnik dla młodzieży. Na treść 44 zeszytu składa się krótki, ale wiele mówiący artykuł prof. J. Rostańskiego „Ojczyzna”, ułatwiający młodzieży zrozumienie tego pojęcia drogą przykładów. E. Dyakowski mówi o florze nadmorskiej w ilustrowanym opisie „Roślinności naszego wybrzeża”, J. Szczepkowski opowiada dalej o swych przygodach we „Wspomnieniach z nad Dniestru i Waladynki”, a T. Dybezyński prowadzi nas doliną rzeki Obi aż do Berezowa, Złote Iskierki, Niepróżnujące próżnowanie, Gazetka, Rozrywki i żarciki uzupełniają treść tego numeru.

W niektórych dziennikach pojawiła się wiadomość, że policja aresztowała artystę naszych teatrów Józefa Linenwolda-Grodeckiego. Dyrekcja teatrów oświadcza, że artystę o takim nazwisku niema w żadnym teatrze miejskim.

(t) Dwie dziewczyny 16-letnie Anicla Jędrysowa i Mirja Bychowska zaginęły w tajemniczy sposób w Lublinie w ciągu jednego dnia. Wedle posiadanych poszlak, obydwie zostały wywiezione przez handlarza żywym towarem.

(t) Zbiegła z domu rodziców w obawie kary 15-letnia Bronisława Dudzińska.

(y) 5976 słuchaczy zapisało się w tym roku na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Jest to niebywała dotychczas frekwencja Najwięcej, bo 3566 słuchaczy zapisało się na wydział filozofii; na prawniczy zapisało się 1465 studentów, medycyny 627, rolniczy 169, teologiczny 149.

(t) Na śmierć przejechał 67-letnią staruszkę, Katarzynę Weretelnik, wdowę po cześli, właściciel wozu ceglarskiego, Jan Dobrzycki. Weretelnik przechodziła przez ulicę Kazimierzowską, jadąc po szynach tranwajowych. Dobrzycki nie mógł wstrzymać koni. Uderzona dyszlem staruszka upadła pod konie i przejechała została przez głowę, wskutek czego nastąpiła śmierć. Dobrzyckiego, człowieka starszego i właściciela czajności, pozostawiono na wolnej stopie.

(t) Siekaczem pokaleczył po plecach i rękach Marię Ożgowa 20-letnią Mojżesz Seidl, pomocnik handlowy, zam. przy ul. Bernsteina 4. Pogotowie ratunkowe opatrzyło pokaleczoną. Seidla osadzono w areszcie.

Z sali sądowej.

O OBRAZĘ CZCI.

Lwów, 13. listopada.

Przed trybunałem sędziów przysięgłych odbyła się rozprawa przeciwko Adolfowi Ursakiemu i tow. o obrazę czci posłów P. P. S. Kwapińskiego i Srańczyka oraz b. sprawozdawcę parlam. „Robotnika”, a obecnego korespondenta londyńskiego tego dziennika, Szapiry. Oskarżony Ursaki, z zawodu komisarz, utrzymujący się z pieniędzy, otrzymanych od bogatego wuja w Ameryce, b. redaktor komunistycznej „Sprawy robotniczej”, zarzucił w tem piśmie wyżej wymienionym, iż został wydelegowany przez naczelne władze P. P. S. do defenzywy politycznej celem uzyskania ciągłego kontaktu dla śledzenia robotników i udzielania policji informacji o ruchu robotniczym, że funkcje te przyjął i wykonywał. Zarzuca im więc według twierdzenia oskarżycieli szpiegostwo i zdradę partii, czynny będące w pogardzie publicznej.

Oskarżony tłumaczy się, iż umieszczając wiadomość powyższą w dobrej wierze, oparł się na informacjach paryskiego dziennika komunistycznego „L'Humanite”, który to dziennik w artykule inkryminowanym zacytował.

Sędziowie przysięgli po 1 godzinnej naradzie zaprzeczyli wszystkim głosom postawionym pytaniom, opierając się widocznie na tem, iż służba w jakimkolwiek charakterze w policji własnego państwa ma dobro państwa na celu i zarzut z tego tytułu czyniony nie przynosi nikomu ujmy.

Wobec tego uwolniono oskarżonego Ursakiego od winy i kary.

Czytajcie

„Szczutka”

OGŁOSZENIA.

SPADKI.

A. II. 471/21 i 473/21/8. Maraj z Jaromłowiczów Kuczera z Toustobab zmarła dnia 1. stycznia 1919, nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia ostatniej woli Sądowi niewiadomo czy pozostali dziedzice. Ustanawia się zatem Bronisława Kuczerę syna Jakóba z Defejowa kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykazają swe prawo; o ile by zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa. 6635-3

Sąd powiatowy, Oddział II.
Podhajce dnia 29. sierpnia 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 62/24/3. Wojciech Podlasek z Wierchcslawic zginął na froncie rosyjskim 1916. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Gałeckiemu w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Wojciecha Podlaska wzywa się, aby Sąd tut. uwiadomił o swym życiu do 20. maja 1925. 6648-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 5. października 1924.

T. IV. 117/33/8. Stanisław Stawarz z Lak górnych 57 pp. na froncie rosyjskim bez wieści zginął. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Pflugeisenowi w Tarnowie obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym do 10. czerwca 1925. 6634-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów 25. stycznia 1924.

T. IV. 25/24/3. Stanisław Drozd z Bedzienyła zginął na froncie rosyjskim. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Rappaportowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym Stanisławie Drozda wzywa się, aby Sąd tut. uwiadomił o swym życiu do 20. maja 1925. 6633-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 5. października 1924.

T. 168/24/4. Wojciech Weselak, urodzony w Urzejuwianach 1884, jako żołnierz austriacki zginął od 1914 r. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Czerwińskiemu, adw. we Lwowie. 6659

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 25. sierpnia 1924.

T. 109/24/3. Józef Sarabun, syn Zacharjasza i Marii, urodzony 19. września 1883 w Ostapiu, powiat Skalat, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austriackiego do 15 p. p. Odbywając z tym pułkiem kampanie bojowe, a ostatnio widział go świadek Wasyl Donian z końcem roku 1914 pod Przemyślem. Od tego czasu brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Jewdohy postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się ogólne wezwanie, by udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Weissnichtowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 6765

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 27. października 1924.

T. 94/24/3. Samuel Kuj, urodzony 5. kwietnia 1888 w Tarnopolu, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austriackiego do 15. p. p. brał udział w walkach pod Podhajcami z końcem sierpnia 1914, gdzie został ciężko ranny i miał umrzeć. Na prośbę żony jego Tonci wdraża się

postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Jampolerowi w Tarnopolu wiadomości o zaginionym: Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 6. paźdz. 1924. 6762

T. 102/24/3. Michał Zimowski syn stałego i Marii, urodzony 9. sierpnia 1896 w Łuce Wielkiej powiat Tarnopol, jako żołnierz armii ukraińskiej udał się wraz z cofającą się tą armią w kwietniu 1919 za Zbrucz i tam miał umrzeć w grudniu 1919 w szpitalu w Płoskirowie na panujący tyfus co stwierdzono zeznaniem świadka Michała Fojta. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Anny postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się ogólne wezwanie, by udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Mironowiczowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 29. paźdz. 1924. 6764

T. 98/24/3. Maksym Berezowski, urodzony w roku 1882 w Hierodyszczu, zamieszkały w Czernichowie powiat Tarnopol powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 35 p. obrony krajowej, brał udział w wojnie światowej, a ostatnio w październiku 1914, w bitwach w Karpatach, gdzie został ugodzony kulą nieprzyjacielską w pierś, wskutek czego padł na ziemię i od tego czasu brak o nim wiadomości. Na prośbę żony jego Marii wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Parnasowi adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 16. paźdz. 1924. 6763

T. 96/24. Stefan Kalyń Fedja urodzony 1884 zamieszkały w Zalesiu koropieckim, żołnierz, zginął na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Karola Kosińskiego w Zalesiu Koropieckim o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy.
Stanisławów 9. września 1924. 6693

T. 182/24. Marcin Sobków, urodzony 1883, zamieszkały w Koropcu, żołnierz, zginął na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Lucja Czernego Danyły w Koropcu o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy.
Stanisławów 22. września 1924. 6708

T. 247/24. Melnyk Fedor, urodzony 1875, zamieszkały w Porchowej, żołnierz, zginął na wojnie od 1915 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Nykołę Prycepy syna Petra z Porchowej o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy.
Stanisławów 3. paźdz. 1923. 6707

T. 157/24. Bazyli Hołodiuk Romana, urodzony 1882, zamieszkały w Buczaczu, żołnierz, miał poełdz na wojnie 1918 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dra Ilka Hołodiuka w Buczaczu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy.
Stanisławów 25. września 1924. 6706

T. 242/24. Mikołaj Czerniak, urodzony 1874, zamieszkały w Wołczkowie, żołnierz ciężko ranny w Karpatach 10. grudnia 1914 nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania go

zmarłym a małżeństwa z Marią Czerniak zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego Dra Seidlera w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy.
Stanisławów 22. września 1924. 6705

T. 79/24/4. Konstanty Sahajdak syn Piotra i Marii, urodzony 28. kwietnia 1885 w Kotówce, wstąpił w roku 1914 w czasie ogólnej mobilizacji do służby przy 32 p. artylerii polowej, brał udział w wojnie światowej, a od jesieni 1914 wszelki ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o powiadomienie Sądu lub kuratora Dra Weichertera w Czortkowie do 30. marca 1925.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków dnia 29. września 1924. 6687

T. 189/24. Czestorz Kopaniński Dmytra, urodzony 1837, zamieszkały w Oleszowie, żołnierz, zginął na wojnie od 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Michała Kulikowskiego w Oleszowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6694

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 3. września 1924.

T. 156/24/3. Edykt. Stefan Hrynyk, urodzony 1882, zamieszkały w Rzepińcach, żołnierz, zginął na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Matwija Iwanowa w Rzepińcach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6716

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 22. września 1924.

T. 154/24. Oleksa Iwanyszyn, urodzony 1880, zamieszkały w Rzepińcach, żołnierz, zginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iwana Iwanyszyna w Rzepińcach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6715

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 20. września 1924.

T. 162/24. Stanisław Bandiak, urodzony 1884, zamieszkały w Koropcu, żołnierz, zginął na wojnie od 1918 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Piotra Sobków w Koropcu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6714

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 22. września 1924.

T. 203/24. Stefan Mariasz, urodzony 1875, zamieszkały w Koropcu, żołnierz, zginął na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Fedja Cinyka w Koropcu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6713

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 22. września 1924.

T. 211/24. Edykt. Antoni vel Winton Tyszkiv, urodzony 1885, zamieszkały w Koropcu, żołnierz, zginął na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Hrynia Sawczuka Andryja w Koropcu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6712

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 22. września 1924.

T. 204/24. Onufry Kufysz, urodzony 1879, zamieszkały w Koropcu, żołnierz, zginął na wojnie od 1917 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Michała Pleckiego w Koropcu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV. 6711
Stanisławów, dn. 22. września 1924.

T. 374/24. Józef Oleksinik, urodzony 1883, zamieszkały w Knihininie, żołnierz, zginął w bitwie pod Gorycją 1916 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się,

aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Semania Krawczuka w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6710

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 9. października 1924.

T. 257/24. Jan Lapunak, urodzony 1882, zamieszkały w Uściu Zielonem, żołnierz zginął na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Teodora Nieduchalskiego w Uściu Zielonem o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy.
Stanisławów 26. września 1924. 6701

T. 289/24/3. Józef Mironik i Michał Mironik, urodzeni w Jacyczowie nowym 1897 i 1901, pierwszy jako żołnierz austriacki, zaginął od roku 1914 na wojnie, drugi ugodzony kulą karabinową w roku 1914, pasąc bydło zginął w Bartatowie. Celem uznania ich za zmarłych, pierwszego, by się do pół roku a drugiego do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nich Sądowi. 6692

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 6. października 1924.

T. V. 301/24/3. Józef Sowa, urodzony 1893 w Siedleczce, powiat Przeworsk, przydzielony do 90 pułku piechoty walczył na froncie rosyjskim w Karpatach, 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym. 6651

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 14. października 1924.

T. 224/24/2. Fryderyk Łukowicz, urodzony w Kopyczyńcach 1889, jako żołnierz austriacki zginął od 1914 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Kuczkiewiczowi, adw. we Lwowie. 6672

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1. sierpnia 1924.

T. 208/24. Hryć Kindrat, urodzony 1887, zamieszkały w Koropcu, żołnierz, zginął na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dmytra Kurysza Kosięcia w Koropcu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy.
Stanisławów 22. września 1924. 6698

T. 188/24. Andrij Paluga Ostapa, urodzony 1884, zamieszkały w Oleszowie, żołnierz, poległ w bitwie pod Przemyślem we wrześniu 1914. Wdrażając na prośbę Naści Palugi postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Danyłę Terleckiego z Oleszowa aż do 3 miesięcy o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy
Stanisławów 8. września 1924. 6695

MOTORY ROPNE od 2 do 2000 HP.
Urządzenia młynskie, Prasy do oleju, Obrabiarki do metali i drzewa na dogodnie spłaty, oraz transmisje, turbiny, pasy, oleje, smary, rope, pape, blachę pocynkowaną poieca

„PILOT”
Lwów, ul. Batorego 4. Oddziały: Tarnopol, Podwołoczyska. 619115

Tapicer i Dekorator
MARCELI GASIOROWSKI
Lwów, ul. Korolnicka 2, róg Zimorowicza 3.

wykonuje wszelkie roboty tapicerskie, obija meble nowe i przerabia stare, sporządza materace sprężynowe i włosienne, tapy i pokoje, układa firanki i t. p. Na żądanie wżory tapet i materij tak w mieście jak i na prowincji. Wysyła też pracowników na prowincję. 6684

Prenumerata bez odnośnienia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnośnieniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 70 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rekopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należycieść doczłowa opłacono ryczałtem Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiebusiewicza.